KURJER WARSZAWSKI.

Cena Kurjera: W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem. w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń: **Reklamy**: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Wincentego à Paulo.
Poniedziałek: Eljasza i Czesława.
Wtorek: Praksedy P. i Daniela Pr.
Środa: Marji Magdaleny.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 02.
Zachód „ „ 8 „ 09.
Długość dnia godzin 16 minut 07.
Ubyło „ „ 0 „ 36.

Wschód księżyca o godzinie 12 minut 2 r.
Zachód „ „ 11 „ 12 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 5.
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 14° R.

Czwartek: Apolinarego Bisk. M.
Piątek: Krystyny Panny Męcz.
Sobota: Jakóba Ap. i Krysztofa M.
Niedziela: Anny Matki N. M. Panny

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Wodzisława, jutro Czesława św.

Wystawy: Ostatni dzień wystawy projektów na pomnik Mickiewicza. (Sala Resursy obywatelskiej—od godziny 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)

Doświadczenia z termomikrofonem dra Ochorowicza w Resursie obywatelskiej—od godziny 5-ej do 9-ej wieczorem.

Koncerta: Koncert nadreńskiego Towarzystwa solistów „Olk". (Dolina Szwajcarska—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Miłość i sztuka" (1-szy i 2-gi akt) i „Coppelia" (3-ci akt);—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Fałszywi poczciwcy"; jutro „Księżna Jerzowa" i „Sto tysięcy";— teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Córka pani Angot"; jutro „Piękna Helena". (Godzina 8 wieczorem.)

Teatra ogródkowe: Teatr Nowy-Swiat: dziś „Król dziadów"; jutro „Król dziadów". (Godzina 8-ma wieczorem).

Ogród zoologiczny, ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Zjazd pedagogiczny w Przemyślu.

Przemyśl 16-go lipca.

Na doroczny walny XIX-ty z rzędu zjazd Towarzystwa pedagogicznego w Galicji wyznaczono dzień 16, 17 i 18-ty b. m. w historycznym i uroczym pod względem położenia Przemyślu.

O ile sobie przypominamy, jest to już drugi zjazd w tem mieście, pierwszy bowiem odbył się przed dwunastu laty.

Spieszyliśmy na zgromadzenie to ze zdwojoną ciekawością: nauczyciele bowiem i profesorzy szkół średnich i wyższych stworzyli odrębne towarzystwo i w czasie Zielonych Świątek r. b. drugie już walne zgromadzenie we Lwowie odbyli. Nie dosyć na tem, większa część nauczycieli rusinów zorganizowała się w osobne towarzystwo i pierwsze walne zgromadzenie w tymże czasie odbyła. Są więc obecnie w Galicji trzy towarzystwa pedagogiczne i słusznie spodziewaćby się należało, że jedyne dotychczas od tylu lat istniejące towarzystwo, znalazłszy się zbiegiem tych okoliczności na zacieśnionym gruncie szkoły ludowej, mniejszy budzić będzie interes, zwłaszcza po sesji rusinów.

Jednakże zjazd przemyski, jak dotąd przynajmniej, niczem się nie różni od poprzednich. Uczestników zapisało się przeszło 300, jest to więc zwykła przeciętna liczba dorocznego zjazdu w mieście prowincjonalnem.

Miasto wystąpiło z tą samą, co i inne, serdecznością i gościnnością. Właśnie w dniu wczorajszym komitet miejscowy, zorganizowany w trzy oddziały (kwaterunkowy, obiadowy i wycieczkowy) rozwinął energiczną działalność; nie urządzono wprawdzie nadzwyczajnych dekoracyj i ostentacyj, ani bram, ani łuków tryumfalnych, ale komitetowi przez cały dzień byli na usługi przyjezdnych na dworcu, a pociąg, który przybył o godzinie 8 ej ze Lwowa z prezesem Sawczyńskim, wiceprezesem drem Gerstmanem i zarządem towarzystwa, został przyjęty przez komitet miejscowy w komplecie z wiceprezydentem Władyczyńskim na czele. Przyjezdni w krótkim czasie rozmieszczeni zostali wygodnie w hotelach i domach prywatnych, otrzymując przytem bilety na dwa bezpłatne obiady i ucztę pożegnalną.

Wkrótce zebrali się wszyscy nad Sanem, a zająwszy starannie i ozdobnie przygotowane miejsca, podziwiali prześliczną iluminację na wodzie. W programie uroczystość tę nazwano puszczaniem wianków na uczczenie uczestników zjazdu. Kilkanaście łodzi i galarów płynęło z oddali ku mostowi; światła kagańców, lampionów chińskich, ogni bengalskich obfite fajerwerki, tony muzyki, nadzwyczaj poetycznie przedstawiająca się sobótka na galarze obstawionym choiną, to jest taniec ludowy około ognia, transparenty na łodziach—wszystko to kąpało się w falach wody i odbijało wyraziście od czarnych chmur nocy, z po za których pomrukiwały grzmoty i przedzierały się błyskawice. Śmiało możemy powiedzieć, że kto żyje w Przemyślu, przyjmował pedagogów, albowiem most, brzegi rzeki, dachy nawet zaległa ludność miejscowa.

Dziś rano, po nabożeństwie w katedrze łacińskiej, greckiej (bogato odnawiającej się obecnie) i nowej synagodze, rozpoczęły się obrady w pięknej sali ratuszowej. Powitał zgromadzonych imieniem miasta wiceprezydent, następnie od rady powiatowej przemawiał dr Czajkowski, imieniem duchowieństwa witał pedagogów ks. kanonik Glaser, imieniem zaś miejscowych nauczycieli młody i znany już na polu literackiem prof. Jerzy Horwat.

Odpowiedział im wszystkim w piękny, jak zwykle sposób, prezes Sawczyński, zaznaczając, że w ręku nauczycieli ludowych spoczywa wielkie zadanie uszlachetnienia i podniesienia do godności obywatelskiej ludu, „który dotąd nie stał się jeszcze narodem".

Po takiem zagajeniu i odczytaniu telegramów przystąpiono do porządku dziennego, który w pierszym dniu obrad obejmuje wyłącznie prawie sprawy formalne i wewnętrzne towarzystwa.

Ogólny interes budzi zamieszczone na tutejszym porządku dziennym sprawozdanie z podróży po Szwecji, Danji i północnych Niemczech, w celu zbadania stanu rzemiosł w szkołach.

Uczestnikom zjazdu rozdano sprawozdanie z czynności Towarzystwa pedagogicznego za rok ostatni, broszurę p. t. „Lwowskie kolonje wakacyjne za rok 1884-ty" tudzież program i numer pierwszy *Miesięcznika galicyjskiego towarzystwa ochrony zwierząt,* wychodzącego od początku r. b. we Lwowie.

Oprócz korespondentów ważniejszych czasopism galicyjskich, zauważyliśmy korespondentów naszych pism następujących: *Kurjer warszawski, Kurjer poranny, Gazeta warszawska, Bluszcz, Przegląd pedagogiczny i Gazeta kielecka.* Wiadomo, że i niektóre inne pisma warszawskie pozamawiały korespondencje u tutejszych pedagogów.

Dziś po obiedzie ma się odbyć festyn z koncertem na zamku, a następnie teatr, jutro wycieczka do Dobromila; projektuje się także wspólna wycieczka na wystawę do Pesztu.

W. N.

NA CAŁE ŻYCIE.

KILKA KARTEK Z ALBUMU.

— Jesteś pan niedyskretny!

— Być może; z pięknych ust panny Marji przyjmuję ten zarzut i ośmielam się powtórnie zapytać, dlaczego pani wychodzisz za Alfreda? Mojem zdaniem, jest to człowiek, który pani szczęścia zapewnić nie zdoła.

— Powiedziałam stanowczo, iż tłumaczyć się nie myślę.

— Dobrze, pytać więc przestanę. Mam tylko jedną prośbę...

— Słucham...

— Racz pani przejrzyć ten album.

— Ha! ha! ha! co za niegustowne ugrupowanie osób!

— Cóż na to poradzę! Tak już obok siebie pozostać muszą.

— Dlaczego? czy można wiedzieć?

— Bo—to są pary małżeńskie.

STRONA I.

Na pierwszy rzut oka ta kobieta piękną nie jest wcale. Wpatrzywszy się jednak w te duże rozumne oczy i szlachetne czoło, przyznasz pani, że czujesz się zaciekawioną.

Nawet na fotografji rysy te nie są martwe, lecz mówią, drga w nich życie i energja, słowem odbija się dusza.

Obok niej, profil brunecika z małemi oczkami jak pieprzyki i pretensjonalną grzywką. Istny pinczerek, nie brak mu nawet obrożki w postaci kołnierzyka ostatniej mody.

To „on" i „ona".

Rozmyślam nad tem często i odgadnąć nie mogę, co połączyło tych dwoje ludzi.

Niestety, jak w wielu razach, tak i tutaj, wypada chyba złożyć na karb fatalności, czyli przeznaczenia, co jest tylko brakiem rozwagi ze strony obojga.

Znałem ją jeszcze za panieńskich czasów. Oryginalna to była dziewczyna, lecz nie tą oryginalnością, co to każdemu w oczy się rzuca, bo celem jej zwrócić na siebie powszechną uwagę, przeciwnie, Lola odznaczała się zawsze taktownem obejściem.

Oryginalnym był tylko jej pogląd na świat i ludzi. Czytała dużo, chcąc uzupełnić zapas pensjonarskich wiadomości, filozofka z pozoru, chłodna i rozumująca, była w duszy krańcową marzycielką.

Znała życie tylko z książek—w jej wieku to bardzo naturalne—lecz do tych książkowych poglądów chciała je koniecznie stosować.

Śmiałem się nieraz, słuchając jej optymistycznych poglądów, a chociaż zachwycała mnie ich oryginalna samodzielność, lubiłem się sprzeczać, wywołując coraz bardziej ożywioną dysputę.

Rodzice przysłuchiwali się w milczeniu, ojciec czasem tylko szepnął z uśmiechem:

— Oj młode to, młode!

Matka podziwiała tylko jedynaczkę, wpatrzona w jej jasne, pogodne oczy.

Oboje kochali ją nad życie, a że mieli się dobrze, nie szczędzili wydatków na zaspokojenie wszelkich zachcianek Loli.

Uniesiona ogólnym prądem, postanowiła poświęcić się pracy, gdyż jak mi nieraz mówiła, rola panny na wydaniu przeraża ją i wstydzi.

— Czyż nie lepiej, powtarzała z ogniem, stworzyć sobie cel życia, stać się użyteczną społeczeństwu, zamiast jak wiele panien, myśląc tylko o strojach i podniesieniu wdzięków, oczekiwać męża.

Rozpoczęła się tedy owa praca, a że rodzice mieli trochę pieniędzy i nadarzyła się dość korzystna sposobność, na jednej z pierwszorzędnych ulic mieszkańcy *** ujrzeli wkrótce wspaniały szyld z napisem „Zakład fotograficzny Flory Z...icz."

Moja interesująca znajoma była jedną z pierwszych kobiet, które ujęły ster podobnej pracowni; rzucono się też tłumnie z prostej ciekawości, aby podziwiać tak niezwykłe widowisko.

Najbardziej zaintrygowani byli mężczyzni.

Nie dowierzając trochę uzdolnieniu młodej fotografistki, publiczność bezwiednie prawie poparła jej pracę; prowincjonalna ciekawość tym razem wyjątkowo sprowadzała dobre skutki. Zakład prosperował, dochody rosły, Lola była uszczęśliwiona. Odwiedzałem ją czasem w zakładzie, lecz najczęściej nie chciała nawet ze mną mówić, tak była zajętą.

Spostrzegłem po niejakim czasie, że pobladła trochę, lecz nie wydało mi się to znaczącym, a tem mniej groźnym symptomatem.

Pieszczona jedynaczka musi teraz wstawać rano, pomyślałem w duchu, nie dosypia, a więc pomizerniała troszkę.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= W r. z. wywóz najważniejszych artykułów zmniejszył się: pszenicy o 2.696,000 czetwierti, jęczmienia o 742,000 cz., otrąb o 215,000 cz., spirytusu o 95,260,000 stopnio-wiader, siemienia lnianego o 581,000 cz., konopi o 894,000 pudów, skór surowych o 111,000, przędzy konopnej o 165,000 pud. i trzody o 65,000 sztuk. Natomiast powiększył się wywóz: kukurydzy o 605,000 czetw., mąki pszennej o 67,000 cz., jaj o 100,924,000 sztuk, makuchów o 1,704,000 pudów, lnu o 169,000, skór owczych i kozich o 142,000, wełny ordynaryjnej mytej o 381,000 i fotogenów naftowych o 825,000 pudów.

= Wylosowane w dniu 13-ym b. m. numera pierwszej wewnętrznej pożyczki premjowej 5-procentowej z roku 1864-go, spłacane będą wyłącznie w banku państwa w Petersburgu od dnia 13-go październik r. b. Wyciągnięte do amortyzacji bilety spłacane będą po 125 rs. od d. 13-go października w banku państwa i w jego filjach.

= Osoby, pragnące wziąć udział w tegorocznej wystawie nasion wszelkich rodzajów i odmian zbóż, warzyw, roślin pastewnych, oleistych, farbiarskich i miododajnych, hodowanych w państwie rosyjskiem, winny nadesłać deklaracje przed dniem 1-ym września do komitetu muzeum przemysłowo-rolniczego.

= Zakład dla paralityków imienia hr. Czarneckiego, urządzony z niemałym trudem i kosztem, a mieszczący się za rogatką belwederską, przeniesionym ma być na inne miejsce. Powodem do tego jest zbyt wilgotne powietrze w obecnym budynku, nieodpowiednie dla chorych.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała u rozmaitych przekupniów na targach: 78¼ funta zepsutego mięsa, 86 funtów wędlin, 9 wieprzów nadpsutych, 65 funtów zepsutych ryb, 10 funtów zgniłych śledzi, 9 garncy niezdatnych do użytku owoców, 180 funtów niedojrzałych owoców, 8 garncy mleka podrobionego itp.

= W domu pod nrem 19-ym przy ulicy Długiej otwarta została nowa lecznica dla chorych przychodnich, pobierająca za poradę lekarską po 25 kop. od osoby.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr na wyspie w Łazienkach.

Dziś: „Miłość i sztuka" (1-szy i 2-gi akt) i „Coppelia" (3-ci akt); w przyszłą niedzielę w razie pogody: „Orfeusz w piekle" (2-gi i 4-ty akt) i „Wesele w Ojcowie".

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dziś: „Fałszywi poczciwcy"; poniedziałek: „Księżna Jerzowa" i „Sto tysięcy"; wtorek: „Norma" (występ pani Brajninowej i p. Kamińskiego); środa: „Fałszywi poczciwcy"; czwartek: „Żydówka" (występ p. Kamińskiego); piątek: „Dwa światy" (występ panny Noiret i p. Sobiesława); sobota: „Rigoletto" (występ p. Kamińskiego); niedziela: „Robotnicy" (występ p. Popławskiego) i „Dom otwarty".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dziś „Córka pani Angot"; poniedziałek: „Piękna Helena"; wtorek: „Czartowska ława"; środa: „Zemsta nietoperza"; czwartek: „Pani majstrowa z Podwala"; piątek: „Orfeusz w piekle" (1-szy raz); sobota: „Orfeusz w piekle"; niedziela (w razie niepogody): „Orfeusz w piekle".

* Pogłoski, jakoby teatr krakowski miał przejść w inne ręce, okazały się płonnemi.

Pan Koźmian nadal pozostaje kierownikiem tej sceny.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Fałszywych poczciwców" rolę Eweliny po raz pierwszy odegra pani Leszczyńska.

* Dyrektor opery p. Münchheimer wyjechał na urlop za granicę na miesiąc jeden.

= Z teatrzyków ogródkowych.

Wczoraj w teatrzyku „Nowy-Świat" przedstawiono po raz pierwszy obraz ludowy w 6-iu odsłonach ze śpiewami i tańcami pt. „Król dziadów", napisany przez p. Dorowskiego, z muzyką p. Adama Wrońskiego.

Treści przytaczać nie będziemy.

Jak wiadomo, zaczerpniętą ona została z powieści Józefa Dzierzkowskiego, który mając osobną kartę w literaturze, ma zarazem prawo, aby był powszechnie znanym, przynajmniej z celniejszych utworów, a do takich obok „Salonu i ulicy"—„Uniwersału"—„Szpicruty" i innych, także i „Król dziadów" należy.

Przypomnimy tylko, iż Dzierzkowski podjął tu temat niezwykły i wysoce oryginalny, mianowicie patrjalchalnych stosunków korporacji... dziadowskiej.

Natchnęła go do tego legenda o „królu dziadowskim", przechowywana w okolicach Kołomyi, przyczem wiele szczegółów z życia wiejskiego żebractwa autor na miejscu podpatrzył i wiernie z natury pochwycił.

Że zaś korporacja, o której mowa, może istnieć i mieć właściwą sobie organizację, na to w codziennem życiu większych miast dowodów nie brakuje.

Główną intrygę stanowi tu jednak zamiana dzieci, temat modny swego czasu w całej prawie europejskiej literaturze, a użyty, jak wiadomo, także w w „Stasiu" współczesnego Dzierzkowskiemu Szajnochy.

Tyle o samej powieści i o Dzierzkowskim.

Co do udramatyzowanej przeróbki, posiada ona, niestety, wszystkie wady większej części tego rodzaju fabrykatów.

Autor, p. Dorowski, lubo podobno sam artysta dramatyczny, mało jednak zna scenę i jej wymagania.

Z materjału, jakiego mu powieść dostarczała, pragnął wiernie skorzystać, szkoda atoli, że w wyborze epizodów do akcji scenicznej nie zawsze dopisywał mu zmysł autorski.

Tak np. obraz trzeci jest zupełnie zbyteczny. Widz zmuszony tu zostaje do wysłuchania tego wszystkiego, o czem już dobrze wie z poprzedniej odsłony, nowego zaś dowiaduje się tylko tyle, że opryszkowie wcale dobrze... tańczą.

Dla efektu poświęcono tu więc bieg akcji.

Podobnych błędów do wytknięcia znalazłoby się więcej. Szczególniej zaś nie możemy pominąć uwagi, że niektóre dość dzikie sceny w powieści, przy plastyce scenicznej wyglądają po prostu wstrętnie (scena wieszania żyda—bal dziadowski itp.). Należało tu być oględniejszym.

Całość jednak urozmaicona śpiewami i tańcami, wyszła wcale nie źle i ogólnie się podobała, zdaje się też, że sztuka ta dłużej utrzyma się na afiszach tego teatrzyku.

Z grających wyróżnili się pp. Glogier, Werner (gościnnie występujący zdolny artysta teatru krakowskiego), Liedke, Halicki i Ziembińska.

Pan Zarzycki, niestety, talentu nie ma zgoła, a scena pierwsza III go aktu powinna być skrócona, choćby dla tego, że dużo tam mówi p. Kwieciński. Ci dwaj psuli dobrą całość.

= Na pogorzelców Pragi.

Kółko amatorów urządza w przyszłą niedzielę w Kamionku, za rogatkami grochowskiemi, przedstawienie teatralne na korzyść pogorzelców Nowej Pragi.

Widowisko składać się będzie z komedyjek „Bibiński", „Po drodze" i „Kłopoty dziadunia".

Bilety na to przedstawienie złożone zostały w Warszawie: w Ajencji ogłoszeń Rajchmana i Frendlera oraz w aptekach Słaskiego za rogatkami grochowskiemi i Namitkiewicza na Nowej Pradze.

= Stanisław Hertz.

Zmarły w dniu wczorajszym b. kasjer Banku polskiego, Stanisław Hertz, pozostawił kilka listów, a w ich liczbie jeden do prezesa Banku polskiego p. Baumgartena, drugi do prezesa komisji reorganizacyjnej p. Żukowskiego, do brata, oraz do paru bliższych sobie osób.

Przyczyna wszakże, jaka popchnęła ś. p. Stanisława Hertza do targnięcia się na własne życie, pozostała niewyjaśnioną.

= Z Banku polskiego.

Komisja reorganizacyjna ograniczyła już czynności niektórych wydziałów Banku polskiego.

Między innemi wydział korespondencji zagranicznej załatwia już tylko w toku będące interesa.

= Termomikrofon.

Doświadczenia z termomikrofonem dra Ochorowicza w resursie obywatelskiej od dnia dzisiejszego pozyskają nowe urozmaicenie.

Oprócz zwykłych prób transmisji głosu ludzkiego i dźwięków jednego lub kilku instrumentów, odbywać się będą próby przesyłania muzyki orkiestrowej.

= Kwestja dorożkarska.

Jeszcze przed kilku laty, jeden z tutejszych mieszkańców, złożył na ręce magistratu warszawskiego projekt w kwestji dorożkarskiej, mający na celu z jednej strony wygodę publiczności, a z drugiej położenie tamy nadużyciom powożących dorożkami, polegający głównie na tem, ażeby każdy właściciel dorożki wnosił obowiązkowo do kasy miejskiej pewną opłatę, w zamian za co otrzymywałby bilety, które powożący byłby obowiązany rozdawać pasażerom.

Bilet każdy opatrzony numerem, brałby udział

Nadeszło lato, wyjechałem na wieś do krewnych a używając rzecznych kąpieli, konnej jazdy i tym podobnych przyjemności, zapomniałem o całym świecie.

Wróciwszy do kawalerskiego mieszkania, które mi się teraz dziwnie samotnem wydało, znalazłem na stoliku list, adresowany drobnem, kobiecem pismem.

Zdziwiło mnie to potrosze, gdyż nie mam wcale szczęścia do pięknej połowy rodu ludzkiego i mógłbym niemal przysiądz, że słodkich bilecików nie odbierałem nigdy w życiu.

List był krótki, gdyż zawierał tylko kilka wyrazów:

„Bądź pan u nas we czwartek wieczorem.

Flora."

Wola kobiety jest dla nas rozkazem, nic też dziwnego, że choć zmęczony długą podróżą, przespawszy się cokolwiek, ledwie zmierzch zapadł, pośpieszyłem do mieszkania rodziców Loli.

Wybiegła do mnie aż do przedpokoju, na przywitanie obydwie rączki mi podając.

Nie jestem młokosem; siwych włosów doliczyć się już nie mogę; nawet widząc, że to nic nie pomoże, przestałem je wyrywać, a jednak zmiękło mi serce, uczułem się wzruszonym tą serdecznością mojej filozofki.

— Ach! jak to dobrze, żeś pan przyszedł—wołała Flora. — Sądziłam, żeś pan chory lub wyjechałeś do Ameryki...

— Tylko do Topolówki — rzekłem, dostrajając się do wesołego tonu jej mowy — a wróciłem zaledwie przed kilkoma godzinami.

— Jak to pięknie z pana strony — rzekła znowu, podając mi rękę.

Co jej się stało?—szepnąłem w duchu. — Moja filozofka zupełnie do siebie niepodobna.

— Ja mam do pana bardzo wielką prośbę...—rzekła, drobne rączki jak w modlitwie składając.

— Jestem na rozkazy! — krzyknąłem w uniesieniu, tak mnie dziś zachwyciło to dziewczę.

Oczy jej płonęły niezwykle silnym blaskiem, lecz ożywiona twarzyczka wyciągnęła się i pomizerniała od czasu, gdy ostatni raz byłem w zakładzie. Rodzice powitali mnie dość chłodno, matka zazwyczaj ożywiona i uśmiechnięta miała łzy w oczach i trudno było z nią się rozmówić, ojciec chodził po pokoju, chmurny także i milczący.

Do saloniku wszedł młody, smukły brunecik, z bezmyślną fizjognomją modnego eleganta, która mogłaby figurować w wystawie magazynu.

— Pan Lucjan M. — rzekła Lola — i podała mu rękę, wymawiając półgłosem moje nazwisko.

Elegancik ucałował jej rączkę z pewnem przesadnem uniesieniem, ja spojrzałem zdumiony, nie wiedząc co to znaczy.

— Teraz — odezwała się po chwili Lola, a blada jej twarzycka zajaśniała żywym rumieńcem — muszę nareszcie panu powiedzieć, dlaczego dziś zaprosiłam go do nas. Mam pana prosić, byś mnie do ołtarza poprowadził — nie odmów mi tej przysługi. Pan Lucjan jest moim narzeczonym.

Pinczerek pokazał ostre ząbki, bezmyślnie się uśmiechając, ja ukłoniłem się tylko, bo doprawdy, w pierwszej chwili, nie byłem w stanie zdobyć się na odpowiedź.

Czy to podobna, aby ta rozumna i lepszego losu godna panienka, miała zostać żoną tego fircyka, który słynął w mieście z ulicznych awantur, zaczepiania kobiet i tym podobnych niedorzeczności.

Dowiedziałem się później, iż Flora kocha go do szaleństwa; rodzice opierali się z początku, widząc jednak, że dziewczyna rozpacza i więdnie, musieli nareszcie się zgodzić.

W ślubnej sukni, w mirtowym wianku nad białem czołem, wydała mi się niemal piękną, dotrwałem przecież do końca w roli starego przyjaciela i ani jeden komplement ust mych nie splamił.

Oddałbym wówczas kilka lat życia, aby to dziewczę z nad przepaści usunąć — bo — przyjrzyj się pani obojgu — czy to może być dobrane małżeństwo?

Rozczarowanie nastąpiło bardzo prędko, a dziś, gdy złamana, skarży się na smutną swoją dolę, gdyż jest to człowiek niskiego umysłu i charakteru, litować się tylko nad nią można, gdyż tak cierpieć już musi *przez całe życie.*

— Sama temu winna. Pocóż zrobiła tak fatalny wybór?

— A pani dlaczego chcesz wyjść za Alfreda?...

STRONA II.

— Co to za ładna twarzyczka! Jestem pewna, że pan się w niej kochałeś lub kochasz jeszcze.

— Tak pani sądzisz?...

— Ależ bo ona jest prześliczna!

Nie przeczę; wszyscy też oglądają się za nią, gdy wystrojona podług ostatniej mody, lekkim krokiem przesuwa się po ulicach, lub bawiąc się wachlarzem

Leokadja Kosmowska

Utrzymująca Pensję Prywatną żeńską VI-klasową,

przy ul. Miodowej Nr I,

zawiadamia osoby interosowane, że kurs nauk w zakładzie przez nią utrzymywanym, rozpocznie się z d. 1 Września 1885 r., a zapis uczennic od 16 Sierpnia, od godziny 10 do 3 po południu. 1949

Najtaniej
a elegancko,
można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 1362r

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
„ kretonowe, ... od rs. 4.
Szlafroki wełniane, ... od rs. 4.
„ kretonowe, ... od rs. 2.
Kapelusze, ... od rs. 4.
Okrycia . . . . od rs. 6.

Administrator

potrzebny jest do pierwszorzędnej restauracji. Wiadomość w browarze, Ceglana 2. 1976

FABRYKA BIELIZNY

mezkiej, damskiej i dziecinnej

T. Fuks,

ulica Senatorska № 18, wprost bramy na parterze,

poleca Szanownej Publiczności BIELIZNĘ GOTOWĄ, znaną z dobrego kroju, roboty i taniości, zakład bowiem nie mając sklepu, ale mieszcząc się w prywatnym lokalu, jest w możności zaprowadzenia znacznych oszczędności, a ponieważ dewizą zakładu jest mały zarobek a wielki zbyt, w myśl więc obranego raz systemu, zakład ceduje z tego pozostałą korzyść dla dobra kupujących. 1626R

Lodu ścisłego

200—300 fur, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość u Georg Schayer i Radke, Graniczna 10. 1968

Nagrody rs. 5.

za zwrot uronionego przezemnie czy też skradzionego mi zegarka srebrnego № 19713, wraz z sylwetką srebrną, emaljowaną. Adres Twarda 12, skład maszyn do szycia. 1973

Apteka

J. Rutkowskiego,

dawniej E. WERNERA,
Długa № 12, w Warszawie.

Ekstrakt do zupy Liebiga

znakomity środek odżywiający, zalecany przez wielu lekarzy dla niemowląt i dzieci, osłabionych chorobą. 1352R

Rabarbarum chińskie. Wina lecznicze.

PAROWY ZAKŁAD Satynowania Papieru

za pomocą sześciocylindrowego kalandru.

Gracjana Ungra. 1904

Specjalność dla drukarń, litografij i składów papieru. — Przyjmuje zamówienia od najmniejszych do największych ilości ryz. W Warszawie, ulica **Nowolipki wprost Dzikiej** (w lewej oficynie na parterze).

Potrzebny jest

Retuszer do Fotografji

na wyjazd do Irkucka. Wiadomość ulica Chmielna № 33, mieszkania 5, od godz. 4—6 można się zgłosić. 1956

Do sprzedania:

1 Fortepian nowy, z fabryki Kralla & Seidlera.
1 Lustro salonowe, wysokie, z konsolą.
Wiadomość 23 B, Jerozolimska III p. 1935

Poszukuję 1539R

Wspólników z kapitałem

do eksploatacji **lasów w Rossji.** — Adres **S. Majerski w Kijowie.**



Za bezcen

wykonywam wszelkie roboty malarskie, od najprostszych do najwykwintniejszych, oraz tapetuję pokoje, po kop. 10 od rolki, za sumienne wykonanie gwarantuję.
1953 **E. Ratowski,** Nowy-Świat № 23.

Zgubiono

d. 16 Lipca r. b., o g. 11 rano, na stacji telegrafu **Pugilares zielony,** w którym się znajdowało 206 rs. gotówką, weksel na rs. 600, płatny 18 b. m., rachunki i notatki. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot na ulicę Chmielną № 42, dom p. Ręczlerskiego, mieszkania 6, za wynagrodzeniem jeżeli będzie żądał.—Jeżeliby zaś znalazca uważał za właściwe zatrzymać sobie gotówkę, upraszam o odesłanie weksli i reszty zawartości, bezużytecznej dla niego, pod wyżej wskazanym adresem. 1960

PAPIEROSY

„NORMA"

BRACI POLAKIEWICZ.

100 sztuk 1 rs., 10 sztuk 10 kop., 5 sztuk 5 kop. 1511r

POTRZEBNE SĄ DWIE

Nauczycielki

na pensję 6-klasową, w blizkości Warszawy, jedna posiadająca wyższy patent, znająca dobrze język francuzki, druga do wykładu języka rossyjskiego, która skończyła zakład naukowy w Rossji. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 1618R

PENSJA.

Dwóch lub trzech chłopców, uczęszczających do szkoły, znajdzie u profesora gimnazjalnego pomieszczenie. Jak najlepsze referencje, dobre życie, ewentualna pomoc. Listy do inżyniera Th. Wulffa **w Bydgoszczy,** Gammstrasse. 1611R

Do wynajęcia od 1 Października r. b.
nowo-urządzający się lokal na

chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych

Gustawa Haehle,

przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ 11,



Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe gładkie i bardzo ozdobne.

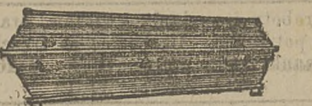
Handlującym odstępuje się rabat. Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywa się w ciągu 24 godzin.

Ceny nizkie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftaniki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Gustaw Haehle.

1602R Świętokrzyzka № 11.



Skład Trumien Metalowych,

dębowych i zwyczajnych, po cenach fabrycznych. Ulica Warszawska przy dzwonnicy w Siedlcach.—**Mikołaj Izemberger.** 1930

Świadectwo

Oddziału Banku Polskiego

w Lublinie, z dnia 10 Kwietnia 1884 r., za **№ 3811** wydane na **imię Bronisława Ligowskiego,** na zastawione papiery procentowe **w sumach rs. 600 zaginęło.** Odpowiednie ostrzeżenie w Oddziale Banku Polskiego w Lublinie uczynione zostało. Łaskawy znalazca raczy takowe świadectwo nadesłać pod adresem: B. Ligowski w Lublinie, w Rynku, pod № 7, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie. 1445R

Poszukuje się Domu

do nabycia, **wartości od 100 do 200 tysięcy rubli.** Oferty z wykazami dochodu brutto uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **P. K. 27.** 1592R

Crême d'Abricots de Nice,
La Mission des Pêres OBLATS.
Liqueur de Lourdes.
Mandarine Topolskiego z Blidy.
Mirabelline.
Truffeline.
Najnowsze likiery francuzkie.

Do nabycia w handlach firm: A. Bocquet, Stefan Dobrycz i S-ka, Koch & Kułakowski, Kotecki & Schober, E. Langner, F. Poradowski, Simon & Stecki, A. Stępkowski, Sowiński & Szulc. 1433R

ROLETY

do okien trwałe i tanie, płócienne, kolorowe i drewniane, poleca **Skład Obić papierowych** 970r

Seweryna Mazur i S^ki
Plac Teatralny, obok Ratusza.

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r
pod „Merkurym", Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na wieś w celu udzielania lekcyj bezpłatnie. Ogrodowa 11, mieszkania 24. 11614

Nauczyciel mający upoważnienie od Władzy, potrzebnym jest do wykładu języka rosyjskiego. Wiadomość w hotelu Paryzkim № 18, od godziny 10 do 12 w południe i od 2—4 po południu. 11650

Młoda niemka z przyzwoitej familji, poszukuje miejsca jako bona lub do pomocy pani domu. Bliższe szczegóły: Nowolipie 9, 3-e piętro. 11620

Niemka z patentem konserwatorjum muzycznego w Berlinie, uczennica profesora Kullaka, udziela lekcyj. Bliższa wiadomość: Piękna 4, mieszkania 9. 11514

Francuzkiej konwersacji lekcje zbiorowe codzień 2 godziny za rs. 3 miesięcznie.—Elektoralna № 28, mieszkania 34. 1574

Potrzebne są nauczycielki na pensję prywatną żeńską, jedna posiadająca język francuzki z konwersacją. Wymagane są świadectwa z ukończenia gimnazjum i patenta wyższych nauczycielek. Porozumieć się listownie przed upływem 15 Sierpnia. Adres: Marja Frank w Nowo-Radomsku. 11644

Potrzebnym jest zaraz uczeń szkoły realnej od 4-tej klasy wyżej, jako korepetytor do dwojga dzieci, jest pożądanem aby posiadał język niemiecki. Wynagrodzenie, mieszkanie, rano i w wieczór herbata. Wiadomość: ulica Łucka № 11, u gospodarza.

Poszukującym posad wszelkiego rodzaju, umieszcza szybko Biuro Wilhelma Reuter'a w Dreznie, Reitbahn-Strasse 25. 8959

Nauczyciel młody posiadający wyższą muzykę, ofiaruje kilka godzin dziennie lekcyj za mieszkanie ze stołem i dopłatą lub bez takowej. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 1586

Kto z pp. amatorek i amatorów chce uczyć się śpiewu kościelnego, może zgłosić się do organisty kościoła parafji Panny Marji na Nowem-Mieście. 11628

Młoda francuzka udziela konwersacji po 2 rs. miesięcznie. Pawia 2a, m. 8. 1597

Uczniów dobrze wychowanych przyjmuje pod zupełną opiekę profesor gimnazjalny w Krakowie. Konwersacja francuzka i niemiecka, fortepjan, nauka szermierki i gimnastyka. Opieka prawdziwa rodzicielska. Bliższej wiadomości udziela profesor Czesław Odrowąż Pieniążek, ul. Batorego L. 25, w Krakowie. 11384

Student uniwersytetu posiadający język niemiecki, francuzki, poszukuje lekcyj w Warszawie lub na wsi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami R. L. 11720

Udzielam kroju sposobem matematycznym, najpewniejszym. Wyuczam w ośmiu lekcjach. Kurs rs. 5. Leszno 49, m. 10. 11733

Niemieckiego z konwersacją udzielam za cenę przystępną. Stare-Miasto 30, mieszkania 5. 11731

Posady i prace.

Osoba w średnim wieku, b. obywatelka, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem, oraz posiadająca języki i wyższą muzykę, poszukuje miejsca ochmistrzyni w zamożnym domu albo do towarzystwa. Ordynacka № 6, mieszkania № 8, od godz. 3-ej do 6 po południu. 11438

Panny do roboty i zwijania kwiatów, oraz uczennice potrzebne. Uczennice po trzech miesiącach nauki będą płatne. Długa № 16, Zadzińska. 11615

Do pracowni sukien F. Nowickiej, potrzebne są panny zdatne do staników. Ulica Zimna № 2. 11617

2 introligatorów polaków, oraz chłopiec do nauki, mogą zaraz albo od 1-go Sierpnia znaleźć stałe zajęcie w zakładzie B. Szczepankiewicza w Kaliszu. Wiadomość bliższa u pana W. Pawłowskiego, Nowy-Świat № 5. 1585

Potrzebna zaraz panna do cienkiej maszyny pończoszniczej. Praga, ulica Wołowa № 240. 11640

Potrzebny jest od 1-go Sierpnia odźwierny (najodpowiedniejszy byłby b. woźny, emeryt lub dymisjonowany wojskowy). Zajęcie polega na kontrolowaniu wchodzących i wychodzących. Może być kawaler lub żonaty. Dowiedzieć się w czwartek 23 b. m. między 10 rano a 2 po południu. Hortensja № 2.

Potrzebne są osoby, mogące stale przyjmować do szycia bieliznę damską i męzką. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska, w magazynie żałobnym. 11555

Z powodu wyjazdu za granicę właściciela majątku pod Warszawą, potrzebny zaraz rządca, kausja w gotowiźnie od 6,000 do 8,000 rubli, zabezpieczenie hypoteczne, odpowiedni procent i wynagrodzenie. Wiadomość Leszno № 36, mieszkania № 4, od czwartej do ósmej wieczorem. 11535

Kilku uczni potrzeba do fabryki cukrów T. Parczyński & Comp., Chmielna wprost Zielnej № 33. 1573

Panna uzdatniona w odrabianiu staników, potrzebna zaraz do pracowni sukien K. Bielewskiej. Chmielna № 7. 11726

Potrzeba dwóch uczniów od 14 do 15 lat do cukierni. Bielańska № 22. 11708

Buchhalter potrzebny jest do interesu papierowego fabryczno-handlowego, z gruntowną praktyką, ładnem pismem i absolutną akuratnością w prowadzeniu książek i ekspedycji. Wiarogodne legitymacje długoletnich zajęć wymagalne. Adresy zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego „Very.“ 11706

Małżeństwo bezdzietne lub kobieta pojedyńczu za usługę przy jednej osobie, dane mieć może na mieszkanie kuchnię. Dobre świadectwa są koniecznie wymagane. Wiadomość: ulica Hoża № 7. mieszk. 22, codziennie zrana między 8 a 10 godziną. 11722

Młody człowiek z ukończoną zagraniczną handlową edukacją, posiadający język polski, rosyjski, niemiecki, francuzki i cokolwiek angielski, poszukuje umieszczenia. Łaskawe oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18, pod K. W. 1596

Młody człowiek poszukuje miejsca gajowego, mający dobre świadectwa. Wiadomość: Czerniakowska 21, u gospodarza.

Potrzebne są osoby, któreby brały damskie negliże do szycia, robota stała. Senatorska 18, w fabryce bielizny w dziedzińcu.

Potrzebny jest uczeń do jubilera. Ulica Miodowa № 1. 11721

100 rs. otrzyma ten, kto mi się postara o dobrą posadę piwowara w Królestwie Polskiem, w Poznańskiem lub w Galicji, do po ady tej mogę stosowną do wielkości browaru kaucję złożyć. Bliższe porozumienie się przyjmuję pod adresem O. P. poste-restante Lwów Galicja. 1595

Młody człowiek, były nauczyciel wiejski, obznajmiony z buchhalterją i biurowością, znający dobrze język ruski i częściowo niemiecki, poszukuje zajęcia. Adres: Leszno № 17, mieszkania 24. 11705

Rysownik z realnem wykształceniem, lat 18 liczący, dobrze wychowany, potrzebuje stosownego zajęcia, lub nauki w rzemiośle. Nowogrodzka № 18 nowy, m. 8. 11716

Kupno i sprzedaż.

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 11649

Meble do sprzedania tanio: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, szeslong, łóżka, umywalka, bibljoteka, biurko, stoliki do kart, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, dywany, firanki i inne różne meble. Róg Złotej, wejście od Marszałkowskiej № 111, w bramie pierwsze piętro. mieszkania 16, od frontu. 11380

Meble do sprzedania tanio: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, lustro, tremo, szeslong, łóżka, umywalka, bibljoteka, biurko, szafy rozbierane, gustowne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki. W pałacu na Chmielnej № stary 26, nowy № 32, czwarty dom od Marszałkowskiej, idąc od Brackiej, stróż wskaże. 11736

Magazyn mebli K. Kabong, Nowy-Świat № 60. Poleca meble własnego wyrobu, ceny przystępne. 11281

W zwiniętym magazynie mebli pozostało garnitury, otomany, kredensy, szeslongi, stoły i różne inne meble, sprzedaję takowe za niepraktykowanie nizką cenę. Nowy-Świat № 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie na 2-m piętrze. 11483

Obraz olejny „Chrystus na krzyżu,“ do kościoła lub kaplicy, średniej wielkości, za 90 rs. Elektoralna 29, mieszkania 16. Zastać można od godziny 10 do 11. 11621

Meble. Kompletne urządzenie z 5-iu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, toaleta, umeblowanie dębowe z jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty sprzedaje tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, nowy 28, idąc od Brackiej 4-ty dom, w bramie na 1-m piętrze. mieszk. 3. 11689

Maszyna Singera do szycia, zupełnie nowa, z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania. Chmielna 28B, nowy 36, m. 13. 11692

Potrzebny jest koń wałach do pojedynki, rosły i zdrowy, w wieku 6—7 lat, z dobrym chodem. Leszno 76a, do fabryki wag J. Szperlinga. 11664

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, i orzechowy, ottomana, tremo, szeslong, meksykanka, garnitur gabinetowy, oraz i inne meble z kilku pokojów, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Mokotowska 23, róg placu św. Aleksandra, wiadom. u stróża.

Do sprzedania piasek wiślany, kilkadziesiąt fur, po rs. 1 za furę. Wiadomość: ul. Zielna № 3, u gospodarza. 11527

Tanio nabyć można z powodu wyjazdu fortepian koncertowy, grające pudło za 70 rs. meble i inne przedmioty. Leszno № 55, stróż wskaże. 11329

Lód najtaniej w nowej największej lodowni warszawskiej, Wiktora hr. Ronikiera, ul. Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski.

Do sprzedania: kredens orzechowy, wyżymaczka i suknia lekka różowa. Oglądać można codzień od 11 rano. Marszałkowska № 8, nowy 62, mieszk. 16. 11636

Do sprzedania za przystępną cenę, mało używane: firanki z kretonu francuzkiego, ozdobne, wraz z gzemsami, roboty Haubolta, firanki z surowego materjału, z gzemsami, do stołowego pokoju, półki ścienne, długie, na książki, zupełnie nowe; łóżko mahoniowe z materacem, 2 beki, lampa i maszynka do gazu, żelazka do kwiatów i różne przybory. Aleje Jerozolimskie 22, 1-sze piętro, prawe drzwi, od godziny 10—5. 11627

Do sprzedania rozmaite meble mało używane, garnitur oryginalny wschodni, oraz dywany i portjery perskie. Krucza 19, m. 5.

Do sprzedania maszyna pończosznicza gruba. Bednarska № 8, mieszk. 11. 11607

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kasy. Makow, Solna 18. 11464

Bilard krótki, dobry, z bilami, kijami, tanio zbywa Makow. Solna 18. 11465

Obrazy olejne uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ul. Chmielnej № 23, w lewej oficynie na 2-em piętrze. mieszk. 16. Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt obrazów olejnych dobrego pendzla, otwarte do godziny 4-tej po południu. 11369

Z powodu wyjazdu para garniturów mebli urzędowych, włosiem wyściełanych, gustownych, bardzo tanio. Wspólna 12, u tapicera.

Bukiety i wieńce „Makarta“ sprzedaje po cenie fabrycznej jedynie główny skład dywanów Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 63/137, nowy. 1541

Lankastrówkę i szczenięta prawdziwe cętry, od suki z psiarni księcia Barjatyńskiego, sprzedaję. Polowanie wydzierżawię. Tamka 22, do 9 rano. 11569

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania po cenie bardzo przystępnej: kanapa, komoda, stoły, łóżka, toaleta i umywalnia z blatami marmurowemi, miedź i inne drobiazgi gospodarskie. Nowogrodzka № 23 nowy, mieszkania 12, od 9 rano do 2 po południu.

Lubeltówka Lankastra do sprzedania.— Hotel Saski, u Skłodowskiego. 11732

Do sprzedania zaraz meble: czarny jedwabny garnitur z lustrami wielkich rozmiarów, kredens dębowy, krzesła, stół, stolik do samowara, szafy, szafka lustrzana, łóżka, umywalnia, toaleta, biuro męzkie skórą kryte, kozetka z fotelikami, żyrandol, kandelabry, kolumny, firanki etc. Zielna № 11 nowy 19, mieszkania 4. 11740

Do sprzedania 2 figusy wysokości 5 łokci ładne łóżeczko rozsuwane, maszyna szewcka celindrowa, stół duży sosnowy. Leszno 9, mieszkania 18 11709

Wyżlica ponter, dobrze ułożona, jest do sprzedania. Wspólna № 67, m. 1. 11711

Dywany najtańsze perskie, angielskie, serwety, chodniki, oraz różne wyroby orjentalne poleca specjalny skład „Wschód,“ ul. Mazowiecka № 16/14, w podwórzu. 11652

Paw i pawica są do sprzedania na Solcu pod № 89 za umiarkowaną cenę. 11719

Interesa handl. i majątk.

Potrzebna jest suma od 16.000 do 20,000 rs. na 1-y № hypoteki po Towarzystwie, na majątek położony w gub. Warszawskiej w okolicy fabrycznej i w bardzo dobrej glebie. Wiadomość w kantorze hotelu Europejskiego. 11611

Istniejące od lat 15 pokoje umeblowane, z powodu słabości właścicielki są do sprzedania. Wiadomość: Widok № 14, m. 14.

Sklep wiktuałów do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesu. Komorne nie drogie. Pańska № 57. 11608

Owocarnia w najruchliwszym punkcie położona, z całem urządzeniem i towarem, do sprzedania za rs. 800. Róg Marszałkowskiej i Próżnej. 11610

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Ulica Pawia № 39 lit. a. 11619

Kupiec z zagranicy mogący złożyć rs. dwa do czterech tysięcy kaucji, poszukuje posady inkasenta, kasjera, magazyniera tu, lub na wyjazd, jak również wstąpiłby z człowiekiem uczciwym do współki, dobrze się procentującego interesu. Reflektanci raczą się zgłosić pod lit. A. B. D. 111. do kantoru niniejszego pisma. 11645

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, posesja na Pradze przy ulicy Wołowej № 220, w blizkości dworca drogi Terespolskiej. Bliższa wiadomość u gospodarza w tymże domu. 11532

Magle do sprzedania, w dobrym punkcie, z powodu wstąpienia do rządowej służby i wolne mieszkanie. Podwal № 20. 11521

Potrzeba 11,5 0 rs. na majątek ziemski, na spłatę takiejże sumy umieszczonej w pierwszej połowie szacunku. Leszno № 40, u adwokata Pileckiego. 1556

Cegrzebowy skład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42.

Dystrybucja z galanterją i norymberszczyzną, z patentem na towary kolonjalne, bardzo tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 27.

Sklep wiktuałów z dużem mieszkaniem, jest do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Ulica Śliska № 40. 11643

2 sklepy wiktuałowe, do sprzedania na pryncypalnej ulicy za bezcen. Wiadomość ulica Elektoralna № 28, w sklepie wiktuałów.

Plac do zabudowania 5,400 łok. kwadr., znakomicie położony, w Alei Jerozolimskiej № 17, blizko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do sprzedania na dogodnych warunkach lub zamianę na domek mały. Wiadomość na miejscu u właścicielki, pomiędzy 2—5. 1588

Renomowany zakład fotograficzny w Cesarstwie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna № 19/33, mieszkania 1. 1546

Poszukuje się wspólnika do interesu fabrycznego zaraz, z kapitałem około 6,000 rubli (i więcej), wniesionym częściowo w przeciągu dwóch lat. Interes ten jest nowością w kraju, przedstawiającą zyski 100 za 100, mający świetną przyszłość co do zbytu tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Wyroby nagrodzone na ostatniej Warszawskiej wystawie. Oferty przyjmuje biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod literami: K. S. VI. 1571

Z powodu wyjazdu sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie przy ul. Zakroczymskiej № 9. 11518

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklepik wiktuałowy, w dobrem miejscu i na przystępnych warunkach. Wiadomość: ul. Piekarska № 4. 11534

2 magle wiedeńskie, są zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Łucka № 11, u gospodarza. 11520

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 180. Ulica Krochmalna № 35a. 11714

Dom murowany do sprzedania z wolnej ręki za przystępną cenę, 9 tysięcy rs. Towarzystwa mający. Wiadomość: Wronia 26, u właściciela. 11710

Kolonja dziedziczna z domem i ogrodem jest do sprzedania lub wydzierżawienia, zdatna na fabrykę. Wiadomość na miejscu za rogatką Wolską № 178 lub w karczmie za koleją Obwodową. 11715

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1760R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Letnie mieszkania w lesie, kąpiel, dogodności, warunki specjalnie zdrowotne.— Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, w magazynie Tremolieres et Comp. 11275

Lokal w domu № 2/532, przy ulicy Podwale obok kolumny Zygmunta, odpowiedni na restaurację, kawiarnię, bawarję i t. p.; składający się ze sklepu dwuoknowego, 3 pokojów i dwóch suteryn, jest do wynajęcia w każdym czasie, w razie potrzeby, może być podzielony na części. 11426

Pokój zaraz do wynajęcia na dole, ładnie umeblowany. Marjańska № 3, m. 1. 11599

5 pokojów, balkon, alkowa, schowanka etc. Złota № 7a. blizko Marszałkowskiej.

Letnie mieszkania odpowiadające wszelkim warunkom, z laskiem, wyjątkowo ładne, nie drogo są do wynajęcia. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 11150

7 lub 14 pokojów z dobrym rozkładem (system korytarzowy), z wodociągami i zlewami, odpowiednie na chambres-garnies, zakład naukowy etc., do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. Nowy-Świat 55 (1250), 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 1572

Do odnajęcia każdego czasu z ustępstwem mieszkanie złożone z 7-u pokojów, przedpokoju, kuchni, 2-ch spiżarek, oddzielnej góry i piwnicy, wynajęte za 900 rs. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, m. 10, 1-e piętro.

Sklep z pokojem, oraz 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia przy ulicy Chłodnej pod № 19. 11271

2 sklepy: jeden narożny, z gazem, 2 okna wystawowe do wynajęcia zaraz. Grzybowska 30, gdzie kąpiele i prysznic. 11517

Potrzebna piekarnia do wynajęcia, o dwóch piecach, ktoby z pp. właścicieli posiadał takową, lub zechciał piece wybudować, raczy się zgłosić na ulicę Elektoralną № 28, do sklepiku wiktuałów. 11646

Potrzebnem jest blizko linji tramwajowej mieszkanie, przydatne na fabrykę (bez hałasów), murowany domek parterowy byłby najdogodniejszy. Zgłosić się do składu materjałów piśmiennych p. Marcinkowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej № 117. 11718

Przy ul. Żurawiej № 29, trzeci dom od Marszałkowskiej, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Października r. b., za rs. 750, sześć pokojów suchych i ciepłych, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem. W domu smaczna i czysta woda studzienna. Wiadomość u stróża.

1 lub 2 pokoje z komfortem umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, z paradnem osobnem wejściem zaraz do najęcia. Wiadomość: Wspólna № 34A. m. 4, tylko od g. 2 do 6.

Letnie mieszkanie w drugiem Grochowie, w ogrodzie. Wiadomość na miejscu w browarze P. Szymańskiego. 11735

Zaraz pokój umeblowany, samowar, usługa. Wspólna 13, mieszkania 1. 11737

Do wynajęcia pokój z przedpokojem, meblami, pościelą i usługą, każdego czasu. Aleja Jerozolimska № 28. 11707

Leszno 13. Do wynajęcia każdego czasu trzy pokoje z kuchnią, kuźnia na zakład fabryczny z mieszkaniem i obszerna wozownia na powozy lub towary. Bliższa wiadomość u właściciela domu. 11668

Pańska 25, wprost Marjańskiej, w domu frontowym są zaraz do wynajęcia: 4 lub 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, na parterze, za 375 lub 280; 5 lub 4 pokoje z balkonem, przedpokój, pasaż, kuchnia, na 1-m piętrze, za 500 lub 420; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia w oficynie za 180 rs. rocznie.

Ogłoszenia rozmaite.

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Breymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11071

Fabryka skrzyń, podejmuje się opakowań mebli, tanio. Danielewiczowska № 6 10728

Lombardowe kwity kupuję, ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 22. 11452

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Mamka do umieszczenia. Tamka № 11, mieszkania 16. 11524

Mamka bardzo dobra, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia.— Wiadomość: ulica Krochmalna № 31, u stolarki w suterynie. 11724

W dorożce pozostawione książki francuzkie i materjał na suknię, dnia 16 Lipca, to jest w czwartek; za zwróceniem kosztów i udowodnieniem odebrać można przy ulicy Pańskiej № 61 domu, a mieszkania 6, u M. Kolasińskiego. 11712

Zaginął paszport Jana Zawiślaka, wydany z gminy Młociny. Znalazca raczy takowy zwrócić właścicielowi zamieszkałemu przy ulicy Stawki № 51. 11725

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 47&c (nowy 7). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19) Іюля 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.